

Krystyna Janda

# Okrutna dla siebie

**G**wiazda filmowa, teatralna, reżyserka, laureatka Telekamery i Telemasek, opowiada o życiu i pracy.

**– Podobno dla Pani nie istnieje problem wieku w zawodzie aktorskim?**

– Oczywiście, że istnieje. Na starą twarz ludzie patrzą niechętnie. Trzeba mieć wiele szczęścia, żeby starzeć się ładnie. Ale w każdym wieku są interesujące role do zagrania. Szczególnie w teatrze. Nie mam specjalnych

problemów ze swoim wyglądem. Od początku byłam aktorką charakterystyczną. Takim jest niewątpliwie łatwiej się starzeć. A w życiu? Mam przy sobie kochanego mężczyznę, który starzeje się tak samo jak ja.

**– Była Pani zawsze wobec siebie wymagająca?**

– Zawsze patrzyłam na siebie zimnym oczkiem, bez litości. Myślę nawet, że jestem dla siebie wyjątkowo okrutna.

**– Przygotowuje się Pani do emerytury?**

– W pewnym sensie. Mam duży ogród, sporą bibliotekę, wygodny dom i łóżko, saunę, tereny do spacerowania, ulubiony rower, narciarski sprzęt, jaśki do

## CIEKAWOSTKI

Aktorka jest zaangażowana w pomoc fundacji Synapsis, zajmującej się dziećmi autystycznymi. Gra autystyczną 10-latkę w „Małej Steinberg”. – Ta rola to moja najlepsza pomoc – mówi.

spania i wałki pod głowę, miłe flanelowe pidzamy, komplet walizek na podróż, maszyny do ćwiczeń i materac do fizykoterapii. Ale na razie korzysta z tego moja mama. Mam jednak pięćdziesiąt lat i coraz częściej czuję się zmęczona, zniechęcona, zawiedziona. Zaraz z tego wszystkiego zaczęłam korzystać, jestem pewna, jeszcze chwilę i....

**– Kiedyś powiedziała Pani, że bardzo lubi żyć.**

– Bardzo. Wszystko mnie cieszy. Lubię swój zawód, a podobno osiemdziesiąt procent ludzi podchodzi z nienawiścią do swojej pracy i do samego siebie.

**– Do kogo, czego ma Pani słabość?**

– Do dzieci, ale to taką totalną. Nic mnie tak nie interesuje, jak to, żeby dzieci były najedzone, bezpieczne i szczęśliwe.

**– Czym Pani poprawia sobie nastrój?**

– Spotkaniami z przyjaciółmi, jazdą na rowerze, dobrą kolacją, kupieniem sobie czegoś, pójściem do fryzjera. Mój nastrój poprawia też sukces.

Rozm. A. Leśniewski

Fot. Bulls, East News



Krystyna Janda  
uwielbia spacerować  
i zabawy ze swoimi  
psami.